

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 18 września 2013 r. powód (...) Spółka akcyjna z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 555,53 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 16 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 4 października 2010 roku doszło do zalania lokalu ubezpieczonego przez powoda. Przyczyną powstania szkody była nieszczelność dachu. Powód – jako ubezpieczyciel poszkodowanej – wypłacił na jej rzecz odszkodowanie w wysokości 555,53 zł, wobec czego na podstawie art. 828 § 1 k.c. przeszło na niego roszczenie ubezpieczonego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę do wysokości zapłaconego odszkodowania. Strona powodowa wskazała, iż odpowiedzialnym za powstałą szkodę była Spółdzielnia Mieszkaniowa w Ś., która posiadała ubezpieczenie u pozwanego (pozew – k. 2-5).

W dniu 25 września 2013 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w W. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym nakazał pozwanemu, aby zapłacił na rzecz powoda kwotę dochodzoną pozwem wraz z odsetkami i kosztami procesu w terminie 14 dni albo wniósł w tym terminie sprzeciw (nakaz zapłaty – k. 34).

W sprzeciwie od powyższego nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany zakwestionował odpowiedzialność ubezpieczonego za powstałą szkodę, gdyż strona powodowa nie wykazała okoliczności istnienia określonego działania bądź zaniechania Spółdzielni Mieszkaniowej w Ś., jak również bezprawności tego działania lub zaniechania, winy tego podmiotu oraz istnienia normalnego związku przyczynowego między tym bezprawnym i zawinionym działaniem lub zaniechaniem a powstałą szkodą. Zakwestionował także roszczenie powoda co do wysokości. Pozwany poddał w wątpliwość również prawidłowość sporządzonego kosztorysu, na podstawie którego powód wypłacił odszkodowanie. Ponadto strona pozwana wskazała, że strony umowy ubezpieczenia ustaliły franszyzę redukcyjną w wysokości 200,00 zł (sprzeciw od nakazu zapłaty – k. 39-40v.).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 4 października 2010 r. doszło do zalania mieszkania nr (...) położonego w Ś. przy ul. (...), stanowiącego własność H. K. (1). Zalanie polegało na powstaniu zacieków na suficie Przedmiotowa nieruchomość objęta była ubezpieczeniem majątkowym w (...) Spółce akcyjnej z siedzibą w W. (okoliczności bezsporne).

Administratorem budynku położonego przy ul. (...) w Ś. była Spółdzielnia Mieszkaniowa w Ś.. Budynek objęty był ubezpieczeniem majątkowym w Towarzystwie (...) Spółce akcyjnej w W.. Strony umowy ubezpieczenia ustaliły w treści umowy franszyzę redukcyjną w wysokości 200,00 zł w każdej szkodzie rzeczowej (okoliczności bezsporne, polisa ubezpieczenia budynków i lokali dla biznesu wraz z ogólnymi warunkami ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej – k. 48-53v.).

W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego w dniu 21 października 2010 r. (...) S.A. przyznał poszkodowanej odszkodowanie w wysokości 555,53 zł (zawiadomienie o przyznaniu odszkodowania – k. 21, lista wypłat odszkodowań – k. 22).

W piśmie z dnia 13 lutego 2012 roku Towarzystwo (...) S.A. poinformowało (...) S.A. o odmowie wypłaty odszkodowania, wobec nie przedłożenia dokumentów potwierdzających winę ubezpieczonego w nadzorze technicznym budynku (pismo z dnia 13 lutego 2012 r. – k. 54).

Przyczyny powstania zacieków na suficie nie zostały ustalone./ zeznania H. K./

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dopuszczonych jako dowód w sprawie powołanych wyżej odpisów dokumentów z akt sprawy oraz okoliczności bezspornych. Strony nie kwestionowały autentyczności tych dokumentów, zaś Sąd również nie miał wątpliwości co do ich wartości dowodowej, stąd były one przydatne dla ustalenia stanu faktycznego.

Podstawę ustaleń stanu faktycznego w zakresie przyczyny powstania szkody i jej skutków stanowiły również zeznania H. K. (1), które zasługują na przymiot wiarygodności, gdyż zeznania te były spójne i pozbawione wewnętrznych sprzeczności.

Sąd pominął dowód z dokumentacji spółdzielczej zawnioskowany w pkt 8 pozwu, wobec nie wykonania przez stronę powodową zarządzenia z dnia 4 lipca 2014 roku.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo podlega oddaleniu w całości. Powód swe roszczenia wobec pozwanego zakładu ubezpieczeń wywodził z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, jaką pozwany objął Spółdzielnię Mieszkaniową w Ś., której zawinione zachowanie - w ocenie powoda - było źródłem szkody. Legitymacja czynna powoda do występowania w niniejszym procesie wynika natomiast z art. 828 k.c., zgodnie z którym z dniem zapłaty odszkodowania przez zakład ubezpieczeń roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na zakład ubezpieczeń do wysokości zapłaconego odszkodowania. Stosownie zaś do art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o których mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2). Przedmiotem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest odpowiedzialność za szkody wyrządzone osobom trzecim, może to być zatem odpowiedzialność oparta na zasadzie winy lub ryzyka.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż w niniejszej sprawie poza sporem pozostawała okoliczność objęcia ochroną ubezpieczeniową poszkodowaną przez powódkę oraz Spółdzielnię Mieszkaniową przez pozwanego, a także sam fakt powstania szkody. Sporna była natomiast kwestia odpowiedzialności pozwanego za powstałą szkodę. Strona pozwana podniosła bowiem, że Spółdzielni Mieszkaniowej w Ś. – ubezpieczonemu – nie można przypisać winy.

Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wyznaczona jest – zarówno co do zasady, jak i granic – odpowiedzialnością sprawcy szkody. Dochodząc roszczeń od zakładu ubezpieczeń poszkodowany musi zatem przede wszystkim wykazać przesłanki odpowiedzialności samego sprawcy szkody, bez których istnienia w ogóle nie powstaje odpowiedzialność ubezpieczyciela. W rozpatrywanej sprawie podstawą odpowiedzialności sprawcy szkody, która determinuje odpowiedzialność ubezpieczyciela, jest art. 415 k.c. Przepis ten wyraża ogólną regułę odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych zgodnie z którą, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Za szkodę odpowiada zatem osoba, której zawinione działanie jest źródłem powstania szkody. Przesłankami odpowiedzialności deliktowej są: powstanie szkody, zdarzenie, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy oznaczonego podmiotu (czyn niedozwolony) oraz związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą. Przepis ten statuuje ponadto zasadę winy jako naczelną zasadę odpowiedzialności odszkodowawczej, przez którą rozumieć należy możliwość postawienia sprawcy zarzutu, że jego zachowanie jest bezprawne, mimo że w określonych okolicznościach sprawca miał możliwość zachowania zgodnego z obowiązującym porządkiem prawnym. Zatem na gruncie prawa cywilnego winę można przypisać podmiotowi prawa, kiedy istnieją podstawy do negatywnej oceny jego zachowania zarówno z punktu widzenia obiektywnego, jak i subiektywnego – tzw. zarzucalność postępowania (wyrok SN z dnia 26 września 2003 r., IV CK 32/02).

Zgodnie z brzmieniem przepisów: art. 6 k.c. i stanowiącego jego procesowy odpowiednik art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, natomiast strony są obowiązane

wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Zatem to powód obowiązany był do udowodnienia wszystkich opisanych wyżej przesłanek odpowiedzialności deliktowej, skoro z okoliczności tych wywodził korzystne dla siebie skutki prawne. Wobec powyższego powód winien był przede wszystkim wykazać, iż Spółdzielnia Mieszkaniowa – administrator budynku objętego ochroną ubezpieczeniową przez pozwanego, ponosi odpowiedzialność za skutki zalania lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ś. przy ul. (...).

Winę w powstaniu szkody w lokalu H. K. (1) powód wywodził z dokumentu: „potwierdzenie powstania szkody zalaniowej przez administratora budynku”, z którego wynika, iż odpowiedzialność za szkodę zalaniową ponosi Spółdzielnia Mieszkaniowa, zaś przyczyną powstania szkody był przeciek z dachu. Powyższe dokumenty będące dokumentami prywatnymi w rozumieniu art. 245 k.p.c., mogą być wyłącznie dowodem na okoliczność, że osoby, które je podpisały złożyły oświadczenie o podanej w nich treści. Bezpodstawne jest wywodzenie natomiast z treści powyższych pism, że wskazana w nich Spółdzielnia Mieszkaniowa jest winna zalania mieszkania poszkodowanej, w sytuacji, gdy pozwany w sprzeczności od nakazu zapłaty okoliczności tej zaprzeczył. Strona powodowa nie przedłożyła żadnych innych dowodów uzasadniających tę okoliczność. Również zeznania świadka H. K. (1) nie stanowiły podstawy do przyjęcia wniosku, że za szkodę powstałą w lokalu poszkodowanej winę ponosi Spółdzielnia Mieszkaniowa. Świadek zeznała jedynie, że od momentu przeprowadzenia remontu dachu zalania w jej mieszkaniu powtarzały się co roku podczas odwilży. Z zeznań tego świadka wynika wprost, iż świadek nie ma wiedzy, czy ktoś ustalił faktyczną podstawę zalania. Na podstawie tego dowodu brak jest możliwości ustalenia podmiotu winnego za nieszczelność dachu, a tym samym za powstałą szkodę. Wobec zakwestionowania winy Spółdzielni przez pozwanego, powód winien ten fakt wykazać innymi środkami dowodowymi. Powód jednakże - nawet na zarzut pozwanego zgłoszony w sprzeczności - nie podjął jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej i uzupełnienia materiału dowodowego.

Skoro nie zostało wykazane zdarzenie, które spowodowało szkodę, to również nie zostało wykazane istnienie związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem a szkodą.

Pozwany w sprzeczności od nakazu zapłaty zakwestionował także wysokość dochodzonego roszczenia przez powoda. Strona pozwana bowiem podniosła, że powód nie przedłożył żadnych dokumentów potwierdzających wysokość wypłaconej przez powoda kwoty odszkodowania. Jedynym dokumentem jaki przedstawił powód, mającym na celu wykazanie wysokości odszkodowania była kopia/wydruk dokumentu zatytułowanego: „kosztorys zbiorczy”. Do dokumentu tego, co również podniósł pozwany, nie zostały jednakże załączone żadne faktury wykazujące wartość prac remontowych wymienionych w tym kosztorysie, jak również, że prace te faktycznie zostały przeprowadzone. Strona powodowa zatem wobec zakwestionowania treści dokumentu – kosztorysu zbiorczego, co stanowiło jedyny dowód powoda na wykazanie wysokości dochodzonego roszczenia, winna udowodnić tę okoliczność innymi środkami dowodowymi, tymczasem strona powodowa nie podjęła w tej kwestii żadnej inicjatywy dowodowej.

W procesie decyzyjnym Sąd nie może oprzeć swojego rozstrzygnięcia na okolicznościach, które nie zostały udowodnione. Dowodzenie własnych twierdzeń nie jest obowiązkiem strony (ani materialnoprawnym, ani procesowym), a tylko spoczywającym na niej ciężarem procesowym. Nie istnieje zatem żadna możliwość egzekwowania od strony aktywności w sferze dowodowej; sąd nie może nakazać czy zobowiązać do przeprowadzenia dowodu. Tylko od woli strony zależy, jakie dowody sąd prowadzi. Przeciwnie stronie natomiast - co wynika z art. 6 k.c. - skierują się ujemne następstwa jej pasywnej postawy; fakty nieudowodnione zostaną pominięte i nie wywołają skutków prawnych z nimi związanych (Pyziak-Szafnicka M. (red.). Kodeks cywilny. Część ogólna. Komentarz. LEX 2009).

W świetle powyższych rozważań stwierdzić należy, że powód nie wykazał, że przysługuje mu roszczenie oparte na art. 828 § 1 k.c. w zw. art. 415 k.c. w stosunku do pozwanego, albowiem nie wykazał, iż do szkody w postaci zalania doszło na skutek działania lub zaniechania podmiotu ubezpieczonego u pozwanego, nie wykazał związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem, a powstałą szkodą oraz nie wykazał wysokości szkody. Mając na uwadze powyższe Sąd oddalił powództwo w całości.

Orzekając o kosztach procesu, Sąd postąpił zgodnie z dyspozycją art. 98 k.p.c., statuującego zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Na zasądzoną od powoda na rzecz pozwanego z tego tytułu kwotę składają się: minimalna stawka zastępstwa procesowego wykonywanego przez radcę prawnego w wysokości 180,00 zł (§ 6 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2002 r., nr 163, poz. 1349 z późn. zm.) oraz kwota 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Wobec powyższego orzeczono jak w sentencji.

## ZARZĄDZENIE

(...)

(...)(...)